

Stylistyka, cz. 1

dr Krzysztof Gajewski

Spis treści

1 Środki foniczne	1
1.1 Instrumentacja głoskowa	1
1.2 Gra słów	1
2 Środki syntaktyczne	2
2.1 Figury <i>per adiectionem</i>	2
2.2 Figury <i>per transmutationem</i>	2
2.3 Figury <i>per detractioem</i>	2

1 Środki foniczne

1.1 Instrumentacja głoskowa

- spółgłoskowa
ziemia wonna winna i hunna
bita mrokiem nocy szklanej
śpiewem dzwonów dzwonna burgundia
durzy czarem snów porannych
Józef Czechowicz, sen
- samogłoskowa
Ej, po szerokiej drodze, sam jeden, sam jeden z harmonią
—
to znowu nie jest tak źle...
Konstanty Ildefons Gałczyński, Ej, po szerokiej drodze
- Aliteracja — tożsamość głosek nagłosowych
zwiąja się zaulek zawiły
zagubiony we własnych załamach
Józef Czechowicz, elegia uśpienia
- Onomatopeja — dźwiękonaśladownictwo
Patrz — z zaułków w zaułki
Kaukaskie się konie rwą
Jak przed burzą jaskółki
Wyśmigając, przed półki;
Po sto — po sto — —
Cyprian Kamil Norwid, Fortepian Szopena

1.2 Gra słów

- Paronomazja
veni, vidi, vici; dum spiro, spero

Ma przyjechać do mnie Ania do Anina,
Ania z Manią, więc nie minie parę dni, a
Mania z Anią nie ominą mnie tu - i na
Imieniny me przyjadą do Anina.
Julian Tuwim, Lament aniński
- Kalambur
— „W Boga, zwanego Baal, wierz!”
(Tak z wież Babilonu wył balwierz).
Choć zwierz to i szalbierz,
W garść stal bierz i w dal bieź!
Pal! wal! rzeź! . . . Ha! życie to bal, wiesz. . .
Julian Tuwim, Limeryk babiloński
- Figura etymologiczna
Powozów druga w ulicy ulica,
Zwroty, zawroty, powroty, wywroty...
Cyprian Kamil Norwid, Sława
- Figura pseudoetymologiczna (falszywa etymologia)
— To śpiew zamilkł tonem z głębi: tonią
Julian Przyboś, Rzeki
z jaką łąką swoją wolę łączyć?
Julian Przyboś, Echo
obłąkany przez błękit ogromny
Julian Przyboś, Powrót na wieś
Rubin gorący patrzy okiem cherubina
Adam Ważyk, Apolog

2 Środki syntaktyczne

2.1 Figury *per adiectionem*

- Anafora, epifora

Z dziećmi trzeba surowo
zamiast płaszcza łach
ubierz łach
zapnij łach
szanuj łach
ten łach to moja praca
moje wyprute żyły
ten łach
moje stracone złudzenia
moje niedoszłe posłannictwo
moje złamane życie
moja martwa perspektywa
wszystko ten łach
ubierz łach
zapnij łach
szanuj łach

Andrzej Bursa, Pedagogika

- Polisyndeton — współrzędne człony składniowe połączone jednakowym spójnikiem
Miłości jestem posłuszna i szczęściu się nie opieram!
I czuję twoją pieśczętę i coraz bardziej zanikam,
I czuję twe pocałunki i coraz bardziej umieram.

B. Leśmian, Rok nieistnienia

- Epanalepsis — powtórzenie słów rozdzielonych wtrąceniem
”Konia - zawołał Rejent - stawię konia z rzędem
I opiszę się jeszcze przed ziemskim urzędem,
Iż ten pierścień sędziemu w salarjium złożę”.

Adam Mickiewicz, Pan Tadeusz

- Parenteza, zdanie parentetyczne (nawiasowe)
Cały ten smutek błękitami tłumią
Wody Lepantu i z czystego nieba
Patrzące czoło (jestem w Grecji) Feba.

Juliusz Słowacki, Podróż z Ziemi Świętej do Neapolu

2.2 Figury *per transmutationem*

- Inwersja — szyk przestawny
Ty, co Rzym wpośród Rzymu chcąc baczyć, pielgrzymie,
A wżdy baczyć nie możesz w samym Rzymu Rzymie,
Patrzaj na okrąg murów a w rum obrócone
Teatra i kościoły, i słupy stłuczone:
Te są Rzym. (...)

Mikołaj Sęp-Szarzyński, Epitafium Rzymowi

2.3 Figury *per detractioem*

- Elipsa — wyrzutnia
Błysk salwy podsypany pod wóz.
Huk potoczony drogą.
Kłęb huk.
Julian Przyboś, Rapsod
- Zeugma — jednemu członowi nadrzędnemu podporządkowanych jest kilka członów podrzędnych, przy czym człon nadrzędny nie jest powtarzany, ale ulega elipsie
Słońce, jak monokl złoty, noszę w oku,
Księżyc w pierścionku, gwiazdy w butonierce,
Kazimierz Wierzyński, Szumi w mej głowie

podniosły się ręce i głowy

- Syllepsis — zeugma prowadząca do anakolutu
podniosły się ręce i głosy; przyjechała w karecie i we łzach

- Anakolut (solecyzm) — błąd syntaktyczny powstały wskutek rozchwiania więzi składniowej między członami zdania
Fi! to godna zabawka dygnitarskiej córki!
I z umurzaną działawą chłopską już do woli
Napieściłaś się! Zosiu! patrzac, serce boli;

Adam Mickiewicz, Pan Tadeusz

Otwórz oczy, to jesteś
tryskającym powietrzem
zdrój żywy

Krzysztof Kamil Baczyński, Wolność

Ducha zasię zobaczyć
Stanowiło dostojność
Znamienitość jak w cyrku
Gadająca foka

Stanisław Grochowiak, Hamlet

-
- Apostrofa — bezpośredni, patetyczny zwrot do osoby (zwykle różnej od czytelnika tekstu), bóstwa, upersonifikowanej idei lub przedmiotu
Ślachetne zdrowie,
Nikt się nie dowie,
Jako smakujesz,
Aż się zepsujesz.

Jan Kochanowski, Na zdrowie

- Pytanie retoryczne
Ciebież zapomnieć, ulubiony z wielu,
W wszelkim doznany szczęściu przyjacielu,
Z ordynacyjej dany mi niebieskiej,
Nie odstępując do grobowej deski?

Wespazjan Kochowski, Do domowych

- Inwokacja — apostrofa rozpoczynająca utwór, zawierająca prośbę o natchnienie
Gniew, Bogini, opiewaj Achilla, syna Peleusa,
zgube niosący i kleski nieprzeliczone Achajom,
co do Hadesu tak wiele dusz bohaterów potężnych
strącił, a ciała ich wydał na pastwę sępom drapieżnym
oraz psom głodnym. (...)

Homer, Iliada, przeł. Kazimiera Jeżewska